

Sygn. akt III U 291/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2014r. w Suwałkach

sprawy **K. O.**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o wysokość świadczenia

w związku z odwołaniem K. O.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 9 kwietnia 2014 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że emerytura w części uzupełniającej K. O. nie podlega zawieszeniu.

Sygn. akt III U 291/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9.04.2014r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego działając w oparciu o ustawę z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2013r., poz. 1403 t.j.) przyznał K. O. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1.03.2014r. jednocześnie zawieszając wypłatę jej części uzupełniającej w wymiarze 100% z powodu prowadzenia przez K. O. działalności rolniczej.

W odpowiedzi na odwołanie od tej decyzji K. O. wskazała, że zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej i powinna otrzymywać pełną emeryturę.

Zgodnie bowiem z art. 28 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata ulega zawieszeniu w całości tylko jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. W jej przypadku prowadzenie działalności rolniczej jest niemożliwe ze względu na stan zdrowia. Porusza się na wózku inwalidzkim, a na dowód, że jej stan zdrowia uniemożliwia prowadzenie działalności rolniczej, zobowiązała się dostarczyć do Sądu orzeczenie (...) Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w E.. Złożyła bowiem odpowiedni wniosek do (...) Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w E. i na 28 kwietnia 2014r. wyznaczono dla niej badania przez komisję. Nie widzi zaś potrzeby

wyzbywania się gospodarstwa rolnego, tym bardziej, że prowadzi na nim działalność rolniczą jej mąż, który podlega ubezpieczeniu w ZUS. Nie posiadają dzieci więc nie mogą przekazać gospodarstwa następcy.

Niesłusznie więc w znaczny sposób ograniczono dla niej jako osoby niezdolnej do pracy źródło utrzymania.

W odpowiedzi na odwołanie organ emerytalny wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu wywodził, że zgodnie z przepisem art. 28 ust. 3 powołanej w decyzji ustawy, wypłata części uzupełniającej emerytury rolniczej ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, a nie zachodzą przesłanki z art. 28 ust. 5-7, 9 i 10 ustawy.

Zgodnie zaś z przepisem art. 28 ust. 4 tej ustawy uznaje się, że rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając

1. gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c.

2. gruntów trale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych,

3. gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy,

4. własności (udziału we współwłasności) nie ustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Odczytując zaś ten przepis a contrario należy przyjąć, że w każdej sytuacji, która nie została opisana w art. 28 ust. 4 ustawy, emeryt lub rencista, jako właściciel (współwłaściciel) lub posiadacz gospodarstwa rolnego, nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Przy ocenie natomiast, czy nastąpiło zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej, KRUS kieruje się wyłącznie definicją zawartą w artykule 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepis ten wprowadza definicję legalną pojęcia zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej na potrzeby określenia prawa do części uzupełniającej renty rolniczej. W takim przypadku nie można przyjmować innego (potocznego) znaczenia określenia „zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej”, gdyż sprzeczne byłoby to z wolą ustawodawcy oraz prowadziłoby do pozbawienia normatywnego znaczenia powołanego przepisu. Celem ustawodawcy było mianowicie uzależnienie wypłaty świadczeń od wyzbycia się przez rolnika, który uzyskał prawo do emerytury lub renty oraz przez jego małżonka, gospodarstwa rolnego będącego jego własnością lub w jego posiadaniu.

Niewątpliwie zaś państwo K. i L. O. są właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni przekraczającej 1 hektar, bo 11,6500 ha. Z domniemania tymczasem prawnego określonego w art. 38 pkt 1 ustawy rolniczej należy przyjąć, iż na posiadanych przez siebie gruntach rolnych prowadzą oni działalność rolniczą, tym bardziej, że w dziale II pkt 2 wniosku o świadczenie emerytalne skarżąca sama wskazała, że nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej (plik II, k. 1). Ponadto Kasa jest w posiadaniu dokumentów wskazujących, iż na powyższe grunty pobierane są dopłaty unijne, a zatem są one użytkowane (wydruk z Platformy systemowej ARMiR, k. 55 – 57). Przy czym działalność rolnicza

nie musi polegać na świadczeniu pracy fizycznej i możliwe jest jej prowadzenie polegające na samym zarządzaniu gospodarstwem.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie należało uznać za uzasadnione.

Owszem zgodnie z przepisami art. 28 powołanej ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata części uzupełniającej emerytury lub renty rolniczej ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. Uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego. Natomiast jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem, który nie ma ustalonego prawa do emerytury albo renty i nie spełnia warunków do uzyskania emerytury rolniczej albo renty rolniczej wypłata części uzupełniającej świadczenia ulega zawieszeniu w połowie, jeżeli małżonek ten podlega ubezpieczeniu emerytalno – rentowemu z mocy ustawy.

Jednakże jak wypowiedział się Sąd Najwyższy w swojej uchwale z dnia 6.05.2004r. II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389), wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt. 3 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust.1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Uznał bowiem Sąd Najwyższy, w oparciu o wykładnię systemową i sposób konstrukcji przepisów w stanowieniu przez ustawodawcę prawa, że jedynym warunkiem zawieszenia wypłaty części uzupełniającej świadczenia emerytalnego lub rentowego rolnika jest faktyczne prowadzenie gospodarstwa rolnego, a nie własność bądź posiadanie gospodarstwa rolnego.

Sąd Okręgowy w Suwałkach podziela to stanowisko Sądu Najwyższego w całości. Przytoczone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu argumenty na jego poparcie są bowiem w pełni przekonujące i swoim autorytetem wiążące sądy powszechne.

Sąd Najwyższy podkreślił w uzasadnieniu tej uchwały, że interpretacja przepisów art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, prowadzi do wniosku, że obecnie własność i posiadanie gospodarstwa rolnego pozostają obojętne przy objęciu ubezpieczeniem i nie mogą mieć wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt. 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej. Wynika to z tego, że swoista i nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów działalność rolnicza nie jest prowadzona (por. wyrok z dnia 7.02.2002r. II UKN 49/01, OSNP 2003 Nr 22, poz. 552). Zastosowana bowiem w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym. Rolnicy więc będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej; ten fakt uznaje sam ustawodawca. Pozostali zaś mogą dowodzić, że nie prowadzą gospodarstwa rolnego.

Takie samo stanowisko wyraził też Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie III AUa 650/09. Wskazał mianowicie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16.09.2009r., że interpretacja przepisów art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników prowadzi do wniosku, że zawieszenie wypłaty świadczeń nie dotyczy osoby jedynie posiadającej majątek nieruchomy w postaci gospodarstwa rolnego, lecz tylko takiej osoby, która gospodarstwo rolne prowadzi i z reguły osiąga z niego dochód. Natomiast posiadacz gospodarstwa rolnego, który utracił możliwość jego prowadzenia zachowuje prawo do świadczeń w pełnej wysokości. W przepisie bowiem art. 28 ust. 4 ustawy zawarto jedynie domniemanie faktyczne co do zaprzestania przez rolnika prowadzenia działalności rolniczej. Wskazuje się w nim

mianowicie, że uznaje się, że rolnik zaprzestał prowadzenia takiej działalności między innymi wówczas, gdy ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie prowadzi działu specjalnego z wyłączeniem enumeratywnie wymienionych w tym przepisie gruntów rolnych. Jednakże domniemanie to upada w razie wykazania, iż mimo posiadania przez emeryta lub rencistę, bądź jego małżonka, gospodarstwa rolnego, świadczeniobiorca faktycznie nie prowadzi na tym gruncie działalności rolniczej. Art. 28 ust. 4 ustawy należy bowiem interpretować w powiązaniu z art. 6 pkt 1 i pkt 3 ustawy, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanym gospodarstwie rolnym, a nadto w zgodzie z art. 38 pkt 1 ustawy zawierającym domniemanie, iż właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub zarejestrowany jako dzierżawca takich gruntów prowadzi na nich działalność rolniczą. Porównanie ustępów 1 i 4 art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie może prowadzić do utożsamienia pojęcia „prowadzenie (kontynuowanie) działalności rolniczej” z pojęciem „własności lub posiadania gruntu”, ponieważ pojęcia te są nieprzystawalne.

Tymczasem w niniejszej sprawie uznać należy, że odwołująca się z racji wieku i stanu zdrowia utraciła jakąkolwiek możliwość prowadzenia gospodarstwa rolnego. Porusza się na wózku inwalidzkim, co w sprawie jest oczywiste i wynika nie tylko z jej twierdzeń i przesłuchanych świadków w sprawie ale i zebranej dokumentacji. Świadczenie też L. O., W. B. i J. C. jednoznacznie zeznali, że odwołująca się nie pracuje na gospodarstwie rolnym ani go nie prowadzi, a zajmuje się nim wyłącznie jej mąż. O ile jeszcze świadkowi L. O. jako mężowi odwołującej się można było odmówić wiary o tyle świadkom W. B. i J. C. jako osobom obcym jej, nie sposób tego uczynić. W bezpośrednim zresztą przesłuchaniu Sąd nie znalazł przyczyn, dla których tym świadkom można byłoby odmówić wiary. Trudno przecież przyjąć aby odwołująca się z racji kalectwa mogła na tyle istotnie zajmować się gospodarstwem rolnym aby można było mówić o prowadzeniu przez nią tego gospodarstwa rolnego, bo o pracy na nim mowy zupełnie być nie może. Musiałaby w jakiś istotny widoczny sposób angażować się w sprawy tego gospodarstwa, o których świadkom byłoby wiadomym. Tymczasem świadkom nic na temat tego nie jest wiadomym. Za to wiadomym im jest, że odwołująca się z racji amputacji nogi jest załamana psychicznie i wycofana z normalnego życia. To zaś tym bardziej, uwiarygodnia jej i męża twierdzenia, że gospodarstwa rolnego nie prowadzi, o niczym na nim nie decydując.

Mając zatem powyższe na uwadze nie można mówić o zawieszeniu wypłaty części uzupełniającej emerytury odwołującej się w wymiarze 100%.

Powyższej ocenie nie może stać na przeszkodzie i podniesiony przez organ emerytalny fakt, iż do złożenia wniosku o emeryturę odwołująca się podlegała rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu z racji prowadzenia gospodarstwa rolnego choć wcześniej pobierała rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Podleganie bowiem rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu leżało w dyspozycji samej odwołującej się. Nie ma przecież obowiązku przebywania na rencie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Z tego jednak nie można wywodzić, że po złożeniu wniosku o emeryturę i jej otrzymaniu rolnik dalej prowadzi gospodarstwo rolne.

Fakt tymczasem, że odwołująca się we wniosku o świadczenie emerytalne wskazała, że nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej z pewnością wynika z tego, że pouczenie w tym względzie wskazywało na sposób interpretacji prowadzenia gospodarstwa rolnego dokonanego przez sam organ emerytalny.

Z tych też wszystkich względów Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴§ 2 kpc zmieniła zaskarżoną decyzję i ustalił, że emerytura w części uzupełniającej K. O. nie podlega zawieszeniu.

PW/bd